

WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

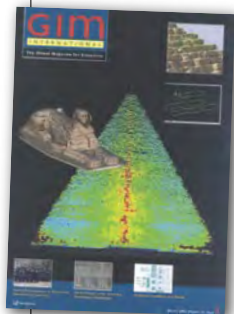
GPSWORLD [3/2007]



● Zespół naukowców z uniwersytetów w Leeds i Nottingham w składzie: **Jean-Philippe Montillet, Ahmad Taha, Xiaolin Meng, Gethin i W. Roberts** przedstawił problem wyznaczenia położenia infrastruktury podziemnej przy wykorzystaniu połączonych technologii lokalizacji obiektu

za pomocą sygnału telefonii komórkowej i sygnału GPS. Zdecydowano się na taki hybrydowy model, wiadomo bowiem, że w wysokiej śródmiejskiej zabudowie są kłopoty z jakością sygnału GPS, a sama GSM nie zapewni dokładności lepszej niż 10 m. Pierwsze testy nie wypadły nadzwyczajnie, metrowe dokładności przy lokalizacji urządzeń podziemnych to o dwa rzędy za mało. Jak piszą autorzy artykułu „**Mapping the Underworld**”, wkrótce będą prowadzone dalsze prace z wykorzystaniem technologii INS oraz naziemnych stacji nadawczych autorstwa firmy Locata Corp. z Australii. Badania prowadzone były w ramach projektu VISTA (Visualizing integrated information on buried assets to reduce streetworks) rozpoczętego w 2004 roku, na który przeznaczono prawie 5 mln funtów. VISTA ma doprowadzić do opracowania technologii umożliwiającej wykonanie map 3D sieci urządzeń podziemnych miast brytyjskich.

GIM INTERNATIONAL [3/2007]



● Z wywiadu z **Paulem Bosmanem, szefem Cyclomedia Technology BV**, dowiadujemy się o historii, dniu dzisiejszym i planach tej niszowej holenderskiej firmy geoinformacyjnej. Internetowym wygom doskonale znane są jej

panoramyczne obrazy miast zwane Cyclorama. W Holandii, tak jak i wielu innych

krajach Europy Zachodniej, rośnie zapotrzebowanie zarówno na tego typu efektowne obrazy, jak i fotograficzną inwentaryzację obiektów architektonicznych, która jest domeną Cyclomedii. Inwestowanie w zaawansowane technologie i podążanie małymi krokami przyniosło firmie Cyclomedia autentyczny sukces, którego można tylko pozazdrościć.

PROFESSIONAL SURVEYOR MAGAZINE [3/2007]



● **Laurence Soccia, dyrektor CLA Group, lobbysta w Kongresie USA**, w artykule pt. „**Capitol Hill Happenings**” pisze o pomysłach legislacyjnych amerykańskiego rządu. Trwa

tam dyskusja na temat wprowadzanego od 2011 roku 3-procentowego podatku od rządowych kontraktów na dostawy i usługi. W koalicji przeciwko tej uchwalonej już ustawie znalazły się największe amerykańskie stowarzyszenia geodetów – ACSM i NSPS. Wynik walki jest niepewny. Okazuje się też, że poważnym problemem może być rozwiązanie często stosowane przez firmy (także przy rządowych kontraktach) – wysyłanie danych za granicę w celu ich dalszej obróbki (*offshoring*). Tej praktyce sprzeciwia się ACSM, słusznie zauważając, że *offshoring* to nie to samo, co popularny *outsourcing*, ponieważ w tym pierwszym przypadku zlecający nie sprawuje kontroli nad przebiegiem zleconych przez siebie prac.

● **R. Lee Hixson, szef biura w Geomatics Transportation Service w Sacramento (USA)**, w artykule pt. „**Is Responsible Charge Apportionable?**” analizuje na przykładzie obowiązującego w Kalifornii prawa problem odpowiedzialności za wadliwą geodetów. Zgodnie z tamtejszymi przepisami, jeśli w produkcji np. mapy brało udział kilku geodetów, do jej legalizacji wystarczy pieczęć i podpis ostatniego z nich, mimo iż prawo nie zabrania składania kilku podpisów i pieczęci. Według autora rozwiązanie takie miało sens, kiedy na rynku istniały tylko niewielkie firmy, wtedy prowadzący prace mógł je w pełni nadzorować. Sytuacja skomplikowała się, gdy doszło do wielkich projektów realizowanych przez kilkusetosobowe firmy.

GEOCONNECTION INTERNATIONAL MAGAZINE [3/2007]



● Dyrektywa Unii Europejskiej z 2002 roku dotycząca oceny i zarządzania hałasem w środowisku (Environmental Noise Directive) obliuguje kraje Unii do wyko-

nięcia map hałasu w aglomeracjach miejskich (powyżej 100 tys. mieszkańców), wzdłuż głównych dróg i tras kolejowych oraz wokół większych lotnisk. Zadanie jest kosztowne i czasochłonne, szczególnie dla obszarów mocno uprzemysłowionych, jak np. Północna Nadrenia-Westfalia, gdzie jest 12 miast powyżej 250 tys. mieszkańców i 60 – powyżej 100 tys. Dlatego tak istotne jest obniżenie kosztów i przyspieszenie procesu pozyskiwania danych. **Angela Czerwinski i Thomas H. Kolbe z Instytutu Kartografii i Geoinformacji Uniwersytetu w Bonn oraz Elke Stocker-Meier z Ministerstwa Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Ochrony Konsumenta tego landu** w artykule „**EU Noise Mapping**” przekonują, że wykorzystanie do tego celu infrastruktury danych przestrzennych przyniesie znaczące oszczędności.

GEOINFORMATICS [1/2007]



● **Huibert-Jan Lekkerkerk** w artykule pt. „**Novapoint: an Integrated Processing Solution**” pisze o technologiach pomiarowych stosowanych podczas budowy

100-kilometrowego gazociągu biegnącego po dnie Morza Norweskiego. Za pomiary przy układaniu rury odpowiedzialna była norweska firma Geoconsult. Do kierowania podwodną koparką wykorzystywano model 3D dna morskiego, do kontroli prac – zdalnie kierowany aparat z echosondą. Specjalistyczne oprogramowanie Novapoint fińskiej firmy Vianova Systems umożliwiło geodetom monitorowanie każdego etapu podmorskiej budowy i zdecydowanie przyspieszyło obróbkę danych.

Oprac. JP